



# BIULETYN PARAFIALNY

**Kościół św. Kierana,  
katolicki**

**Kościół** w *Campbeltown i  
Islay*

*Ceann Loch Chille Chiarain*  
19 kwietnia 2026

## Trzecia niedziela Wielkanocy

### Hymny/Muzyka na niedzielę

#### Procesja

726 Niech będzie miłość (Vv 1 i 2)

#### Ofiarowanie

320 Panie, przyjmij dary, które  
ofiarujemy (Mayhew)

#### Muzyka komunijna

*Тебе поем (Śpiewamy cię)*

#### Po komunii

498 Dusza mojego Zbawiciela (Mayhew)

#### Recesja

14 Alleluja, alleluja, dziękuj (Klucze)

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

### Trzeci tydzień w Wielkanocy

Wtorek: **Brak Mszy**

Środa: adoracja i modlitwa poranna, 9:30; **Msza  
święta. 10:00**

*Grupa dyskusyjna: Pismo Święte podczas  
Wielkanocy, 10:30 rano w Chapel House*

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; **Msza święta,  
10:00**

**W przyszły weekend:**

**Sobota, 25 kwietnia, Msza czuwania, godz. 18:00**

**Niedziela, 26 kwietnia, 4. niedziela czasu zwyczajnego, Msza Święta, 10:00**

*Sakrament Pojednania: sobota 17:30-17:50 lub w dowolnym terminie na życzenie.*

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Wyspa Islay

3 maja, 5. niedziela wielkanocna: **Msza Święta, godz. 16:00**

### **Odpowiedź psalmowa**

*O Panie, pokażesz mi drogę życia.*

### **Ewangelia**

*Alleluja, alleluja.*

*Panie Jezus, otwórz nam Pismo Święte;*

*Spraw, by nasze serca płonęły w nas, gdy do nas przemawiasz.*

*Alleluja.*

### **Antyfona Komunii**

*Uczniowie uznali Pana Jezusa*

*W łamaniu chleba, Alleluja.*

# Daj pięć minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a twoja wiara będzie się pogłębiać i rozwijać – dzień po dniu.

## PONIEDZIAŁEK: WIELKANOC W TYGODNIU

20 KWIETNIA 2025

### Przyłóż swoją anielską twarz

Dzieci często mają ten cherubinski wygląd — choć czasem potrafią być małymi diabłkami! Rzadziej widzimy tę transcendentálną czystość i piękno w obliczu dorosłego. Gdy już dostrzegamy to w płonącym wyglądzie charyzmatycznego kaznodziei, łagodnych oczach mądrego starszego czy nawet w urocie obcego, budzi to w nas pragnienie poznania więcej, zbliżenia się, a może nawet podążania za nim. Anielski wygląd nie jest zarezerwowany dla seraficznych wśród nas.

Pielęgnowujemy niebiański wygląd, patrząc na piękną wolę Boga — tak jak robił to św. Stefan.

**Dzisiejsze czytania:** Dz 6:8-15; Jana 6:22-29. "A wszyscy, którzy zasiadali na soborze, patrzyli uważnie na [Stefana] i zobaczyli, że jego twarz przypominała twarz anioła."

## WTOREK: WIELKANOC W TYGODNIU

21 KWIETNIA 2025

### Honor harcerza

Prawo o harcerstwie zawiera 12 punktów, z których pierwszy stanowi, że harcerz jest godny zaufania. BoyScoutTrail.com opisuje tę cechę w następujący sposób: "Bycie 'godnym zaufania' oznacza, że złożona obietnica jest spełnioną obietnicą. To znaczy, że zwiadowca robi to, co obiecuje. To znaczy, że zwiadowca doprowadzi sprawę do końca." To wcale nie jest zła cecha charakteru, prawda? Jesteśmy błogostawieni, że mamy godnego zaufania Boga. Bądźmy "przygotowani" codziennie, by pójść w ślady.

**Dzisiejsze czytania:** Dzieje Apostolskie 7:51-8:1a; Jana 6:30-35. "Ufam w Panu" (Psalm 31:6).

## ŚRODA: WIELKANOC W TYGODNIU

22 KWIETNIA 2025

### Spójrz na siebie: Co widzisz?

Jakich obrazów mógłbyś użyć, by opisać siebie? Niektóre mówią o relacjach — matka, ojciec, rodzeństwo, uczeń, trener, współpracownik. Inne opierają się na cechach fizycznych — wysoki, niski, brązowooki, schludny wygląd. Ale których z nich mógłbyś użyć, by opisać cechy swojego życia chrześcijańskiego? W Jezusie można znaleźć bogate źródło obrazów opisujących, jak "wygląda chrześcijanin" — dobry pasterz, wierny przyjaciel, uzdrowiciel, rzecznik ubogich i bezbronnych. Przymierz kilka i pozwól, by te obrazy wpłynęły na twoje życie uczniostwa.

**Dzisiejsze czytania:** Dz 8:1b-8; Jana 6:35-40. "Jezus powiedział do nich: 'Ja jestem chlebem życia.' "

## CZWARTEK: WIELKANOC W TYGODNIU

23 KWIETNIA 2025

### Najedź się chlebem

Szybki quiz z historii biblijnej: Czym jest manna? Przepraszam, to nie jest nazwa starożytnej bliskowschodniej grupy ani slangowe powitanie wśród Izraelitów. Manna była słodkim jedzeniem, które według relacji z Wyjścia schodziło z nieba, gdy poranna rosa parowała, i odżywiało naród żydowski podczas długiej pustynnej podróży. Co manna może nam dziś pomóc? Stanowi potężny symbol prawdy, wtedy i dziś, że Bóg zapewnia. Jezus jest chlebem żywym, który zstąpił z nieba i oferuje życie wieczne — niekończącą się ucztę!

**Dzisiejsze czytania:** Dzieje Apostolskie 8:26-40; Jana 6:44-51. "Twoi przodkowie zjedli manę na pustkowiu."

## PIĄTEK: WIELKANOC W DNI

## POWSZEDNIE

24 KWIETNIA 2025

### Panie, wysłuchaj naszej chwały!

Już w czasie Wielkanocy rozważmy pokorne słowo, jakim jest Wielkanoc: Alleluja! Podobnie jak Hosanna, pozostała w naszym kultie praktycznie niezmieniona względem hebrajskiej. Jest tak mocno związana z Wielkanocą, że — czy zauważyłeś? — podczas Wielkiego Postu nie była wypowiedzana ani śpiewana? W rzeczywistości w niektórych wspólnotach "A word" było rytualnie pochowane aż do Wigilii Wielkanocnej, kiedy to jest śpiewane wystawnie przed ewangelią. Używaj Alleluja jako mantry podczas medytacji wielkanocnej. Posłuchaj słynnej "Alleluja" Händla z Mesjasza, tak radosnej, jak i ponadczasowej. Co to znaczy? "Chwała Panu." Rzeczywiście!

**Dzisiejsze czytania:** Dzieje Apostolskie 9:1-20; Jana 6:52-59. "Ten człowiek jest moim wybranym narzędziem, by nosić moje imię przed poganami, królami i dziećmi Izraela."

## SOBOTA: ŚWIĘTO ŚW. MARKA, EWANGELISTY

25 KWIETNIA 2025

### Na swoje miejsca

Chociaż mało prawdopodobne jest, by "Mark" w ewangelii o tej nazwie był taki sam jak "Mark" wspomniany w kilku innych miejscach Nowego Testamentu, to ten ostatni podążał tą samą ścieżką, którą opisuje ewangelia. Współpracował

ze św. Pawłem, ale później "opuścił" Pawła podczas jednej z misji apostoła, co wywołało ostrą niezgodę i rozstanie. Jednak wyraźnie odegrał rolę współpracownika Pawła (Filemon 24). Ewangelia Marka prosi wierzących, by naśladowali Jezusa w miłości służebnej, bez względu na

nieporozumienia czy konflikty, ponieważ Chrystus będzie z wami przez całą drogę.

**Dzisiejsze czytania:** 1 Piotra 5:5b-14; Mark 16:15-20. *"Idź na cały świat i głos Ewangelię każdemu stworzeniu."*

## *Czytania na trzecią niedzielę Wielkanocy*

### **Dzieje Apostolskie 2:14, 22-33**

Sam Dawid składa świadectwo o Mesjaszu zza grobu.

### **Psalm 16:1-2, 5, 7-8, 9-10, 11**

Wierni Boga nigdy nie przejdą przez zepsucie śmierci.

### **1 List Piotra 1:17-21**

Nasze zbawienie nie kupuje się za nietrwałe złoto, lecz za krew Baranka.

### **Łukasz 24:13-35**

Uczniowie Emmaus składają już znajome świadectwo o niezwykłym nieznanym.

## *Słowa na Słowie*

### **Zaproszenie do radości Wielkanocy**

\*

*Nieustannie pielęgnujemy nadzieję — i we wszystkich sprawach lepiej mieć nadzieję niż ją stracić (J. W. Goethe).*

\* \*

Uczniowie na drodze do Emmaus pozostają niezawodnymi przewodnikami na naszej własnej drodze przez życie, ponieważ ich doświadczenie nie różni się tak bardzo od naszego. Przyjęli wielką nadzieję do swojego życia, niemal jakby to był sen zbyt piękny, by trwał. Przed nimi pojawiła się obietnica nowego sposobu życia, a sam Chrystus ich oczarował. Jego nauki zachwyciły ich serca: miłość do Boga, miłość do bliźniego, przebaczenie oraz uzdrowienie duszy i ciała. Ujrzeni inny świat i pragnęli w nim żyć z Nim.

Nikt nigdy nie nauczał tak jak On w Kazaniu na Górze. Przede wszystkim słowo "błogosławiony" — które również oznacza "szczęśliwy" — stało się centralne dla życia uczniów Chrystusa. To było przesłanie, które wywróciło świat do góry nogami. To, co kiedyś było akceptowane jako białe, nie było już tylko szarością czy ciemnością, lecz po prostu czarną. To im wystarczyło, bo Jezus to powiedział i uwierzyli Mu. Wierzyli też, że ustanowi królestwo na ziemi, społeczeństwo, w którym to prawo będzie miało władzę. Tej sprawie oddali się sami. A potem patrzyli, jak Go aresztowano i ukrzyżowano. Ich piękne nadzieje zdawały się rozpadać w jednej chwili.

Ale prawdziwe życie to nie tylko praca, konsumpcja, harmonogramy i codzienne rutyny. Istnieje głębsze pytanie, które dotyka każdego człowieka: kwestia sensu. Antoine de Saint-Exupéry opisał kiedyś to jako potrzebę wyjaśnienia sensu własnego istnienia. Musimy nadać naszemu życiu sens i nadzieję.

Dokładnie to Chrystus dał swoim uczniom — a jednak na początku wydawało się, że go nie ma. Dla tych, którzy szli drogą, krzyż wyglądał jak koniec. Wyglądało na to, że zamilkł na zawsze.

A potem On zbliżył się do nich, gdy szli, prowadząc ich myśli zupełnie nową ścieżką. Czy nie widzieli, że Mesjasz i Odkupiciel muszą cierpieć za lud i muszą umrzeć? Czy nie rozumieli, że Pan Bóg, który już wykazał taką moc w życiu Wybranego Ludu, nie zostawi swojego Syna pod wpływem śmierci? Krzyż nie oznacza porażki mocy Bożej; Oznacza to koniec ludzkiej pewności

siebie. Ludzka inteligencja, duma i złudzenie, że wszystko wiemy, wszystko to tu nic nie sprowadza się do skutku. Grzech i śmierć zostają pokonane.

W ten sposób podróżnik, którego spotkali, wyjaśnił, co zostało powiedziane o Nim w Prawie i Prorokach. Być może nigdzie nie jest to bardziej oczywiste niż w Izajaszu: był pogardzany i odrzucany przez ludzi, człowiek smutku i znający żal. A jednak to nasze żale niósł, nasze cierpienia niósł. Został przebity za nasze przewinienia i zmiądzony za nasze nieprawości; kara, która przyniosła nam pokój, spoczywała na Nim, a dzięki Jego ranom jesteśmy uzdrowieni. Wszyscy, jak owce, zbłądziliśmy. Pan nałożył na Niego nieprawość nas wszystkich. Był uciśniony i cierpiał, lecz nie otworzył ust (por. Z 53:3–7).

Jezus, nasz Zbawiciel, musiał iść tą drogą — bo tak w pełni pokazał nam miłość Ojca.

I tak, w tych czasach, gdy nasza radość słabnie, a nadzieja staje się cienka, gdy rozczarowanie i gorycz narastają, być może także powinniśmy usłyszeć Chrystusa idącego obok nas i mówiącego: bądźcie silni i nieustannie miecie nadzieję. Czy ja też nie musiałem iść tą samą drogą, którą teraz jedziesz?

W tych chwilach odpowiedzmy Mu z pewnością: Panie zmartwychwstał, bądź z nami, bo dzień się kończy, a noc jest bliska — a jednak wciąż przynosisz światło i nadzieję.

\* \* \*

*Nasze drogi wciąż prowadzą każdego dnia do Emmaus —  
a mimo to zbyt trudno jest Cię poznać,  
trudno uwierzyć, że kiedykolwiek jesteś  
Kulawy mężczyzną, ten stary,  
Żebrak przy bramie —  
natarczywy, niepokojący i bardzo biedny.*

*Nasze drogi wciąż prowadzą każdego dnia do Emmaus —  
mówimy o Tobie z uczeniem i czułością;  
Słyszysz nas, a potem — chyba że weźmiemy się  
krzyżowaną nadzieję Twojego własnego Krzyża —  
Proszę tylko o życzliwość Simona  
i zapadają w ciszę.*

*Nasze drogi wciąż prowadzą każdego dnia do Emmaus —  
wchodzimy do świątyni, by czcić Cię w Hostii,  
a jednak nie potrafimy Cię rozpoznać  
w sąsiedzie, który przechodzi obok,  
abyśmy mogli kupić wydanie  
Przed ciężką ofiarą miłości.*

W miłości Chrystusa,  
Ojciec Anthony

---

## ANIOŁY W IKONACH: 25.

---

Bizantyjscy teologowie rozumeli anioły jako niematerialne istoty duchowe, nieśmiertelne i stworzone przez Boga przed stworzeniem świata. W tej tradycji anioły pełniły rolę boskich posłańców i agentów woli Bożej. Idea aniołów wychwalających wieczną chwałę Boga pojawia się także w liturgii bizantyjskiej.

Chociaż aniołowie są często wspomniani w Starym Testamencie i Księdze Objawienia, chrześcijańska ikonografia czerpała w dużej mierze z apokryficznych pism i tekstów o

charakterze kabałistycznym, które dostarczały znacznie więcej szczegółów o anielskiej naturze i hierarchii.

Znaczący wpływ na rozwój anielskiej wizerunków miała praca Pseudo-Dionizego Areopagity, teologa aktywnego na przełomie V i VI wieku. W swoim traktacie *O hierarchii niebiańskiej* przedstawił wpływową teorię angelologii, która później stała się centralna dla kultu aniołów.



Często zakłada się, że wizerunek anioła w sztuce chrześcijańskiej pochodził z antyku, szczególnie od Nike, greckiej bogini zwycięstwa, oraz jej rzymskiej odpowiedniczki, Wiktorii. Te klasyczne modele pomogły ukształtować język wizualny, który później wykorzystano w sztuce chrześcijańskiej.

W tradycji wschodniej anioły zwykle przedstawiano jako młodych mężczyzn o zrównoważonych, harmonijnych rysach twarzy i obfitych złotych lokach. Ich wygląd sugerował grację, delikatność i cichą godność.

W ikonografii prawosławnej anioły oznaczone są symbolami autorytetu i niebiańskiej mocy: berłem, laskiem i kulą, która symbolizuje sfery niebieskie. W przeciwieństwie do sztuki zachodniej, anioły na Wschodzie nigdy nie są przedstawiane jako dzieci ani putti.



Archanioł Gabriel – znany jako Anioł o Złotych Włosach

XII wiek; Muzeum Rosji w Petersburgu

## Ranne światło

Komentarze do Ewangelii Św. Jana

Ewangelia św. Jana jest używana w lekcjonarzu na niedziele przy szczególnych okazjach, świętach i uroczystościach, a także w określonych porach roku, np. Wielkanoc, Boże Narodzenie.

**Rozdział 17**

**Wąska Brama; Część 2**

Jan 10:1-10

*Ponieważ Jezus mówi, że jest pasterzem, Jego głównym celem jest prowadzenie, wyciąganie z zniszczonych pastwisk potępienia i BEZSILNOŚCI oraz prowadzenie ku niewyczerpanym pastwiskom UZDROWIENIA i ZBAWIENIA. Widać to w dwóch interpretacjach:*

### Ziemiński cel zbawienia

**DZIEJE APOSTOLSKIE 4:8-12**

Stojąc przed Sanhedrynem, Piotr mówi z odwagą i jasnością. Mówi, że kulawy żebrak, niezdolny do samodzielnego chodzenia, został postawiony na nogi przez niego i Jana mocą imienia Jezusa. I to stało się przy Pięknej Bramie, wejściu do Świątyni.

Co to znaczy postawić człowieka na nogi przy Pięknej Bramie? W bardzo realnym sensie każdy

człowiek na tym świecie jest jak ten żebrak: niezdolny do samodzielnego stania na własnych nogach.

Ziemiemskim celem zbawienia jest uzdrowienie ludzkiej natury oraz przywrócenie naszej zdolności do modlitwy i wychwalania Boga. To jest brama prowadząca do pięknego życia. Oznacza uwolnienie od grzechu i od konsekwencji grzechu, które tak często mają druzgocący wpływ nawet na ciało.

Warto pamiętać, że gdy Jezus wysłał swoich uczniów, nie tylko kazał im głosić lub przebaczać grzechy, ale także uzdrawiać. Każde z tych zadań było częścią misji. Uzdrowienie było znakiem Królestwa Bożego i jego bliskości.

Zbawienie to nie tylko pojęcie dla intelektu, ani po prostu doktryna. To jest doświadczenie. To praca polegająca na postawieniu człowieka na nogi, zwłaszcza gdy nie ma już żadnej siły, nawet fizycznej.

Greckie słowo używane na określenie stanu kaleki, *ASTENEJA*, wskazuje na słabość w pełnym sensie: fizycznym, psychicznym, moralnym i duchowym. Uzdrowianie we wszystkich tych wymiarach jest pierwszym znakiem, że człowiek zaczyna wchodzić w przestrzeń Królestwa Bożego.

A prawda jest taka, że ten świat potrafi wypaczyć nawet dobre rzeczy. Nawet zakochanie się może stać się źródłem bólu. Nawet nasze pragnienie dobra może nas ranić. Jak ten żebrak, często nie mamy siły, by stanąć. Szukamy znaku, pomocy, wsparcia, ale go nie widzimy, bo szukamy w złym miejscu. Oczekujemy, że Bóg pomoże nam tam, gdzie uważamy, że powinna pochodzić, a nie tam, gdzie faktycznie decyduje się działać.

Dlatego ludzie często czują, że Bóg milczy, nie interesuje się, że nic nie mówi i nikogo nie słucha. Ale głębsze pytanie brzmi: kto powinien kogo słuchać? Czy słuchamy Jego, czy oczekujemy, że On posłucha tylko nas?

Mówi się, że zwierzęta mogą mieć wybiórcze słyszenie. Kot może zignorować strzał, ale natychmiast zareagować na najdelikatniejszy szelest między meblami, bo może to oznaczać obecność małego gryzonia w pobliżu — czegoś jadalnego. Słyszcy tylko to, co chce usłyszeć, i chce słyszeć tylko to, co może zostać pochłonięte.

Możemy być tacy po prostu. Przekonujemy się, że Bóg nie wydaje żadnego dźwięku, ponieważ jesteśmy dostrojeni tylko do tego, co może prowadzić do jakiejś konsumpcji — emocjonalnej, zmysłowej, intelektualnej czy materialnej. Tymczasem On przesyła nam pełną siłę swojego Słowa. Ale ponieważ nasze umysły są kształtowane przez nieuporządkowane materialne pragnienia, nic nie przechodzi przez nie. Wtedy dochodzimy do wniosku, że On nic dla nas nie robi.

Więc uzdrawianie to także zmiana orientacji. Oznacza to naukę słuchania Jego, a nie siebie; zwracać uwagę na to, co chce powiedzieć, zamiast czekać tylko na ten cichy szelest, który może obiecywać ziemskie spełnienie. Na tym poziomie Bóg nie ma zbyt wiele do powiedzenia. Nasze niezdrowe pragnienia czynią nas słabymi, jak kulawy żebrak, który siedział przy Pięknej Bramie i nigdy nie wszedł, bo czekał na pieniądze.

## Ostateczny cel

**1 JANA 3:1–2**

Ostateczny cel przewodnictwa Chrystusa Pasterza jest prosty, lecz zdumiewający: byśmy mogli dostrzec — i w ten sposób rozważać — wielkość miłości, jaką Bóg nam dał. Już nazywamy siebie **Jego dziećmi**, ale nawet to nie jest pełna historia. To, czym się staniemy, nie zostało jeszcze w pełni ujawnione. Ale jedno jest pewne: *będziemy do Niego podobni, ponieważ zobaczymy Go takim, jakim jest* (por. 1 J 3:2).

To jest serce chrześcijańskiej nadziei. Podobieństwo do Boga będzie owocem zobaczenia

samego Boga. Ukryty Bóg nie będzie już dłużej ukryty. Objawi się w pełnym blasku swojego boskiego życia. To nazywamy niebem.

Jak mówi św. Paweł w swoim Pierwszym liście do Koryntian: "*Bóg będzie wszystkim*" (1 Kor 15:28). Niebo jest blaskiem Jego hojności, niekończącą się bliskością Jego obecności, radością, której żaden ziemski język nie jest w stanie właściwie opisać (por. Mt 25,21). To rzeczywistość, do której wchodzimy, a nie tylko obserwujemy z daleka — głębia bez granic, tajemnica, w którą jesteśmy coraz głębiej wciągani, i gdzie boskie życie otwiera coraz **nowe piękno**.

Bóg nie pragnie tylko być podziwianym. Pragnie oddać siebie. Ale zobaczyć Boga w życiu, które nadejdzie, nie oznacza patrzenia na Niego z zewnątrz, jakby był jedynie obiektem zachwyty. Zobaczyć Go to dzielić się Jego życiem. Jego samoujawnienie nas przemienia. Zobaczymy Go takim, jakim jest, i dlatego staniemy się do Niego podobni.

Dlatego życie chrześcijańskie musi być pełne przejrzystości wobec Boga. Jeśli teraz będziemy żyć otwarcie przed Nim — niczego nie ukrywając, niczego nie opierając — to wizja Boga nie będzie nam obca. Niebo jest miejscem, gdzie Bóg daje pełny dostęp do Siebie, w każdej tajemnicy, a ta komunika sprawia, że jesteśmy do Niego podobni w sposób, do którego słowa ledwo mogą dotrzeć.

Niedoskonałe porównanie może pomóc. Wyobraź sobie, że poznajesz kogoś, kto po pewnym czasie opowiada ci wszystko: całą swoją historię, ukryte rany, radości, sekrety. Taka wiedza zmienia człowieka. Ich wewnętrzny świat staje się częścią twojego. Nie znasz ich już z zewnątrz; nosisz w sobie coś z nich. Oczywiście porównanie to nie jest wystarczające — ale sugeruje, że komunika zmienia tego, kto wie.

Piekło, przeciwnie, to całkowite odrzucenie przejrzystości. To całkowita nieprzejrzystość — każdy zamknięty w sobie, zamknięty wobec innych i zamknięty przed Bogiem. Nic nie jest dzielone, nic nie jest ujawniane, nic nie łączy się. Niektórzy pisarze duchowi nazywali to REGIO DISSIMILITUDINIS, królestwem niepodobności: miejscem nieporozumień, izolacji i duchowej ślepoty. Tam nikt tak naprawdę siebie nie zna, bo nikt nie pozwala sobie być poznany. Efektem nie jest tożsamość, lecz jej upadek.

Dlatego słowo "**jak**" w 1 Ewangelii Jana 3:2 ma tak duże znaczenie. Będziemy tacy jak On — oczywiście nie identyczni z Bogiem, lecz naprawdę uformowani przez komuniją z Nim. Znając Go i będąc przez Niego poznany, zostaniemy wypełnieni Jego życiem i w końcu staniemy się w pełni sobą. Z tej perspektywy, czy cokolwiek innego na świecie może być ważniejsze?

## Czego naucza Kościół?

Katechizm jest w tej kwestii bardzo jasny. Uczy, że Syn jest z *Ojcem jedną substancją*, czyli **homoousios** z Nim. Syn nie został stworzony z niczego ani z żadnej innej substancji, lecz został zrodzony z samego Ojca.

I ten sam Syn Boży stał się Synem Człowiekiem. Słowo stało się ciałem, abyśmy mogli stać się "*uczestnikami boskiej natury*" (2 Pt 1:4). Jak mówi Katechizm:

"Syn Boży stał się człowiekiem, abyśmy mogli stać się Bogiem" (KKK 460). To nie oznacza, że przestajemy być ludźmi. Oznacza to, że nasza ludzkość jest wychowana, uzdrowiona i spełniona w komunii z Chrystusem. Jego przybycie do nas otworzyło nam drogę do Jego własnego życia. Brama ludzkiego ciała, przekroczona przez Syna Bożego, staje się otwartą bramą do boskiego życia.

Katechizm naucza również, że:

- ci, którzy umierają w Bożej łasce i przyjaźni, są doskonale oczyszczeni, żyją na wieki z Chrystusem i "*widzą go takim, jakim jest*" twarzą w twarz (KC 1023);
- to doskonałe życie z Trójcą Świętą, z Matką Boską z Dziewicą, aniołami i wszystkimi

błogostawionymi, nazywane *jest niebem* — naszym ostatecznym szczęściem i spełnieniem (KK 1024);

- ta komunie z Bogiem wykracza poza zwykłe ludzkie rozumienie i opis, dlatego Pismo mówi o niej obrazami: światło, pokój, uczta weselna, dom Ojca, niebiańska Jerozolima, raj (KKC 1027);

- a Kościół nazywa kontemplację Boga w niebiańskiej chwale wizją *błogostawioną* (KC 1028).

## Notatki marginesowe

Oba etapy zbawienia można osiągnąć, jeśli nauczymy się **oderwania** od "zniszczonego *pastwiska*", którym ten świat tak często jest — od choroby serca, bezradności, samoużalania się i potępienia, zmierzając zamiast tego ku uzdrowieniu przez miłosierdzie; oraz od sieroty i rozbitego poczucia tożsamości w kierunku podobieństwa do Boga przez miłość.

Pasterz ciągle prowadzi swoje stado z dala od zrujnowanej ziemi i na nowe pastwiska. Odłącza nas swoim powołaniem, swoim Słowem. To ruch z ziemi do nieba.

Bardzo często takie **oderwanie** wynika z **samotności**, aby można odkryć **prawdziwą obecność**. Czasem jest dramatyczny — rodzaj **rozdzierania na kawałki**, który naprawdę jest nakazany na zjednoczenie z Bogiem. Przypowieść o zagubionej owcy mówi tu wiele. To tak, jakby tragedie zagubienia zdarzyły się właśnie po to, byśmy mogli opuścić miejsce, gdzie takie straty się powtarzają.

Możesz stracić wszystko. Możesz nie osiągnąć tego, na co liczyłeś. Ale wszystko na tym świecie może stać się ciężarem, jeśli powstrzymuje nas przed wiecznością. Dlatego Bóg czasem odrywa nas od tego, co należy do tego świata. Śmierć fizyczna jest nieunikniona; Śmierć dla tego świata jest konieczna.

Samotność często jest ceną podobieństwa. Ziarenka piasku leżą zbyt blisko siebie; Trzymają się. Gwiazdy nieba są daleko od siebie, a mimo to są piękne. Ten obraz mówi coś ważnego: świętość nie zawsze oznacza tłum. Czasem oznacza to przestrzeń.

Słowa św. Pawła są tu uderzające:

*"Cokolwiek przyniosło mi korzyść, teraz uważam za stratę dla Chrystusa... Uważam je za bzdury, abyśmy mogli zdobyć Chrystusa"* (Fil 3:7–8).

Jego punktem nie jest gorycz, lecz zachwyty. Jest tu święta pogarda — nie wobec samego stworzenia, lecz wobec wszystkiego, co udaje, że rywalizuje z Chrystusem. To jest dystans zrodzony z fascynacji Bogiem.

A jednak celem nie jest samotność. Kościół jest wspólnotą, **stado** — ale nie stadem. Dojrzałość w społeczności często przechodzi przez czas oderwania się od tłumu. Jakub, zanim stał się ojcem wielkiego domu, musiał najpierw zostać oddzielony i spotkać Boga w Luz. Podobnie rozwój w komunii często zaczyna się od osobistej fascynacji Pasterzem, od zgody na odnalezienie i trzymanie w Jego ramionach.

Przypowieść o zagubionej owcy też tu wraca. To obraz głębokiego, niemal mistycznego przywiązania do Pasterza. Tylko wtedy możemy budować prawdziwie piękne relacje z innymi — ponieważ najpierw otrzymaliśmy miłość tylko z Nim.

Każda ludzka miłość może stać się idealizowana, dopóki nie zostanie odnaleziony Bóg miłości. Bóg to miłość — ale to nie znaczy, że miłość jest bogiem.

*Ojciec Anthony*



# Dookoła świata

Czasem pomijane wiadomości

## BIAŁORUŚ

### KATOLICKI KSIĄDZ ZATRZYMANY NA BIAŁORUSI, GDY NAPIĘCIA Z WŁADZAMI POGŁĘBIAJĄ SIĘ

Katolicki ksiądz na Białorusi został zatrzymany w kolejnym niepokojącym przypadku nacisku na Kościół za rządów prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

Ks. Anatol Parakhnievich, proboszcz w Olkovichy w powiecie Vileika, został aresztowany tuż przed Wielkanocą. Jak dotąd żadne oficjalne zarzuty nie zostały ujawnione, a dokładne miejsce jego pobytu pozostaje niejasne. Wierni w parafii obawiają się, że może być przetrzymywany w areszcie KGB, gdzie czasami pojawiają się oskarżenia dotyczące przestępstw przeciwko państwu.

Uważa się, że ojciec Parachnievich mógł zwrócić uwagę władz po udziale w przyjęciu w Ambasadzie Polski w Mińsku 3 maja, zorganizowanym z okazji Dnia Konstytucji. Na Białorusi kontakty z polskimi instytucjami były wcześniej wykorzystywane jako pretekst do zastraszania lub represji.

65-letni ksiądz służy w Olkovichy od 2007 roku i jest dobrze znany lokalnie nie tylko ze swojej pracy duszpasterskiej, ale także z troski o dziedzictwo kulturowe. Obok cerkwi założył małe muzeum zawierające wiele historycznych przedmiotów, w tym szaty z XVIII wieku, białoruskie rękoczyny ludowe i stare książki.

Po zatrzymaniu i przeszukaniu terenu parafialnego kościoła w Olkovichach został tymczasowo zamknięty. Obecnie posługę tam prowadzi ksiądz z innej parafii.

Z katolickiego punktu widzenia sprawa jest głęboko niepokojąca. Kościół zawsze bronił wolności swojego duchowieństwa do służby swojemu ludowi bez politycznego zastraszania oraz prawa wiaryzących do otwartego i bez strachu do oddawania czci bez strachu. Jeśli ksiądz jest celem wyłącznie za utrzymanie legalnych kontaktów lub zachowanie lokalnego życia religijnego i kulturalnego, rodzi to poważne pytania moralne dotyczące sprawiedliwości, godności ludzkiej i wolności religijnej.

Dla katolików zatrzymanie to przypomina także długą historię świadectwa Kościoła pod wrogimi reżimami, gdzie zarówno księża, jak i świeccy często cierpieli za pozostanie wiernymi. Bez względu na okoliczności, wierni będą modlić się o bezpieczeństwo ojca Parakhnievicha, o jasność co do zarzutów oraz o sprawiedliwość w sposób szanujący zarówno prawdę, jak i godność osoby.

## POSTĘP POSTĘPU!

HISZPANIA: RZĄD PODEJMUJE DZIAŁANIA MAJĄCE NA CELU ZAWARCIE PRAWA DO

## ABORCJI W KONSTYTUCJI

Hiszpański rząd socjalistyczny, kierowany przez premiera Pedro Sáncheza, ogłosił plany uzyskania konstytucyjnej ochrony aborcji, po podobnym kroku we Francji. Jeśli zostanie zatwierdzona, propozycja zapewni prawne poparcie prawemu prawnemu zakończeniu życia nienarodzonego, co spotkało się z ostrą krytyką ze strony przywódców Kościoła i działaczy pro-life.

Temat ten był omawiany na niedawnym posiedzeniu gabinetu Sáncheza. Jednak propozycja napotyka poważną przeszkodę w parlamencie. Bez wsparcia opozycyjnej Partii Ludowej prawdopodobnie nie uda się zdobyć potrzebnego poparcia dla reformy konstytucyjnej.

Podobno Sánchez jest gotów forsować tę agendę innymi środkami, jeśli parlament zablokuje ten krok, a jego rząd dąży do zagwarantowania dostępu do aborcji w szpitalach i klinikach w całym kraju.

Debata odbywa się w czasie, gdy Hiszpania mierzy się z poważnym spadkiem demograficznym, z gwałtownym spadkiem wskaźników urodzeń i starzeniem się populacji. Krytycy twierdzą, że w takim kontekście państwo powinno wspierać życie rodzinne i matki, zamiast jeszcze bardziej utrzymywać aborcję w prawie.

Przewodniczący Konferencji Episkopatów Hiszpanii, arcybiskup Luis Argüello, określił tę propozycję jako głęboko sprzeczną. Wskazał, że w Hiszpanii rodzi się coraz mniej dzieci rocznie, a mimo to rząd podejmuje działania, by zapewnić to, co nazwał legalnym zabijaniem nienarodzonych dzieci. Podkreślił, że aborcja nigdy nie może być prawem i ostrzegł, że plan ten oznacza promowanie śmierci.

Z katolickiej perspektywy kwestia moralna jest jasna: życie ludzkie jest święte od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Każda próba przedstawienia aborcji jako prawa konstytucyjnego stoi bezpośrednio w sprzeczności z nauczaniem Kościoła o godności nienarodzonych. Zamiast rozszerzać dostęp do aborcji, katolicy twierdzą, że prawdziwe dobro publiczne leży we wspieraniu przyszłych matek, wzmacnianiu polityki rodzinnej oraz budowaniu kultury chroniącej życie na każdym etapie.

---

## TAK TO JEST

---

### GRECJA ZABLOKUJE DOSTĘP DO MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH DLA DZIECI PONIŻEJ 15 LAT OD NOWEGO ROKU

Grecja zamierza zablokować dostęp do platform społecznościowych dla osób poniżej 15 roku życia od początku nowego roku.

Premier Kyriakos Mitsotakis powiedział, że dzieci spędzające długie godziny w internecie są coraz bardziej narażone na presję wynikającą z ciągłych porównań i komentarzy w mediach społecznościowych. Powiedział też, że rozmawiał z wieloma rodzicami, którzy zgłaszali, że nadmierne korzystanie z telefonu wiąże się z problemami ze snem i lękiem u ich dzieci.

Ten ruch cieszy się szerokim poparciem społecznym w Grecji. Rząd Mitsotakisa już zakazał telefonów komórkowych w szkołach i wprowadził narzędzia kontroli rodzicielskiej, mające na celu ograniczenie czasu spędzanego przez nastolatków przed ekranami.

Jeśli zostanie wprowadzony zgodnie z planem, Grecja stanie się jednym z pierwszych krajów, które wprowadziłyby takie rozwiązanie. W 2025 roku Australia ograniczyła dostęp do mediów społecznościowych dla osób poniżej 16 roku życia. Tymczasem wiele krajów europejskich, w tym Francja i Hiszpania, również rozważa wprowadzenie podobnych zakazów.

## Czytamy papieża Leona

**Stój! Nadszedł czas pokoju! Siadaj przy stołach dialogu i mediacji, a nie przy stołach, gdzie planowane są zbroje i podejmowane są decyzje o śmierci!**

Wojna dzieli, nadzieja jednoczy. Przemoc depta, miłość wznosi się w górę. Bałwochwalstwo oślepia, żywy Bóg oświecla. Wystarczy odrobina wiary, okruszek wiary, najdroższych, by wspólnie (...) stawić czoła tej dramatycznej godzinie historii. Bo modlitwa nie jest schronieniem przed unikaniem odpowiedzialności; To nie jest środek znieczulający, który pozwala uniknąć bólu spowodowanego przez tak wiele niesprawiedliwości. Jest to raczej najbardziej bezinteresowna, uniwersalna i poruszająca odpowiedź na śmierć (...). W każdym z nas, w każdym człowieku, wewnętrzny Nauczyciel naucza pokoju, nawiązują nawiązywanie nagonów, wzbudzają błaganie. Podnieśmy więc oczy! Powstajmy z ruin! Nic nie może nas uwięzić w losie, który rzekomo już jest przesądzony, nawet w tym świecie, gdzie wydaje się, że grobów jest już za mało, bo życie jest ukrzyżowane i zniszczone na nowo — bez prawa i bez litości.



Święty Jan Paweł II, niestrudzony świadek pokoju, powiedział z emocjami podczas kryzysu irackiego w 2003 roku: Należę do pokolenia, które przeżyło II wojnę światową i ją przetrwało. Mam obowiązek powiedzieć wszystkim młodym ludziom, młodszym ode mnie, którzy nie doświadczyli tego przeżycia: "Nigdy więcej wojny!", używając słów wypowiedzianych przez Pawła VI podczas jego pierwszej wizyty w ONZ. Musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy! Dobrze wiemy, że pokój nie istnieje za wszelką cenę. Ale wszyscy wiemy, jak wielka jest ta odpowiedzialność (Angelus, 16 marca 2003). Dziś wieczorem uczynię jego apel swoim — apelem tak bardzo aktualnym.

Modlitwa uczy nas do działania. Ograniczone ludzkie możliwości łączą się w modlitwie z nieskończonymi możliwościami Boga. Wtedy myśli, słowa i czyny rozbijają demoniczny łańcuch zła i stawiają się na służbę Królestwa Bożego: królestwa, w którym nie ma ani miecza, ani dronu, ani zemsty, ani trywializacji zła, ani niesprawiedliwego zysku, lecz jedynie godność, zrozumienie i przebaczenie. W tym tkwi tama przeciwko szaleństwu wszechmocy, które wokół nas staje się coraz bardziej nieprzewidywalne i agresywne. Równowaga w ludzkiej rodzinie została poważnie zaburzona. Nawet święte Imię Boga — Bóg życia — zostaje wciągnięte w język śmierci. (...)

Drodzy bracia i siostry, oczywiście istnieją niezbywalne obowiązki tych, którzy rządzą narodami. Do nich wołamy: stop! Nadszedł czas pokoju! Siadaj przy stołach dialogu i mediacji, a nie przy stołach, gdzie planowane są zbroje i podejmowane są decyzje o śmierci!

***Medytacja podczas czuwania modlitewnego o pokój, Bazylika św. Piotra, 11 kwietnia 2026.***

Niedzielną Eucharystia jest niezbędna dla życia chrześcijańskiego. (...) To właśnie przez niedzielne świętowanie nasza wiara jest odżywiana i rośnie. To właśnie dzięki niemu nasze wysiłki, choć ograniczone, z pomocą Bożej łaski łączą się jako działania członków jednego ciała — Ciała Chrystusa — w realizacji jednego wielkiego planu zbawienia, który obejmuje całą ludzkość. To właśnie przez Eucharystię nasze dłonie stają się dłońmi Zmartwychwstałego, świadkami Jego obecności, Jego miłosierdzia, Jego pokoju, w znakach pracy, ofiary, choroby, upływu lat, które często są na nich wypisane, jak w geście czułości, uścisku czy miłości.

***Regina Coeli, 12 kwietnia 2026.***

## Trochę na życie, trochę na śmierć

Szkoccy parlamentarzyści po raz trzeci odrzucili ustawę legalizującą eutanazję i wspomaganie umierania, co zostało przyjęte z zadowoleniem przez przywódców Kościoła i działaczy pro-life, którzy postrzegają to jako stanowczą obronę godności ludzkiego życia.

Głosowanie w Edynburgu odbyło się zaledwie dzień przed zupełnie inną decyzją w Westminsterze, gdzie lordowie poparli ruch, który mógłby zdepenalizować aborcję aż do momentu narodzin. Dla wielu obserwatorów kontrast między tymi dwoma debatami był uderzający: jedna izba potwierdzała obowiązek ochrony osób najbardziej podatnych, druga zbliżała się do jednego z najbardziej radykalnych ustaw aborcyjnych w Europie.

Te dwa głosowania, przeprowadzone tak blisko siebie, ponownie obnażyły moralne zamieszanie przewijające życie publiczne w Wielkiej Brytanii. W obu przypadkach język osobistego wyboru i autonomii dominował w debacie, podczas gdy głębsze kwestie etyczne — o wartości życia, obowiązku troski i zobowiązaniach społeczeństwa wobec najsłabszych — otrzymały znacznie mniej uwagi.

Na razie ustawa o wspomaganym samobójstwie została wstrzymana w Szkocji, a podobna propozycja w Westminsterze wydaje się mało prawdopodobna do przejścia w maju po tym, jak zgłoszono ponad 1150 poprawek w związku z sprzeciwem ekspertów medycznych i organizacji osób z niepełnosprawnościami. Zwolennicy wspomaganego umierania raczej się nie poddadzą, a działacze ostrzegają, że problem z pewnością powróci.

Sytuacja w kwestii aborcji jest jeszcze bardziej niepokojąca. Jeśli ustawa o dekryminalizacji zakończy proces przejścia przez parlament, Wielka Brytania może skończyć z jednym z najbardziej ekstremalnych reżimów aborcyjnych na świecie: ustawą, która mogłaby w praktyce karać zabicie dziecka po porodzie, nie oferując prawnej sankcji za zakończenie życia tego dziecka dzień wcześniej.

Propozycja została dołączona do szerszej ustawy o przestępczości przez posła Partii Pracy i została po raz pierwszy zatwierdzona latem zeszłego roku po zaledwie 46 minutach debaty, bez konsultacji publicznych. Aborcja jest już legalna w Wielkiej Brytanii do 24. tygodnia ciąży, a tabletki można zamawiać pocztą. Oficjalne dane pokazują, że w 2023 roku przeprowadzono 299 614 aborcji — rekordowy wynik i wzrost o 10 procent w porównaniu z poprzednim rokiem.

Mimo to nie wszyscy są gotowi zaakceptować ten zwrot kierunku. Wielu parlamentarzystów, w tym katolicy, którzy kiedyś mieli niewielki wpływ, a obecnie stanowią co najmniej 10 procent obu izb parlamentu, nadal opowiada się za nienarodzonymi i za bardziej spójną wizją moralną w życiu publicznym.

Wszystkie główne Kościoły sprzeciwiają się wspomaganemu samobójstwu, ale w kwestii aborcji reakcja jest mniej zjednoczona, a w niektórych kręgach bardziej pogodzona. To sprawia, że interwencja głosów religijnych w Parlamencie jest tym ważniejsza.

Nowo mianowana arcybiskup Canterbury, Sarah Mullally, wykorzystwała swoje miejsce w Izbie Lordów, by sprzeciwić się decyzji dotyczącej aborcji przed głosowaniem, twierdząc, że "nieskończona wartość ludzkiego życia" jest podstawową zasadą chrześcijańską leżącą u podstaw brytyjskiego prawa. Mimo to 15 z 26 biskupów w Izbie Lordów nie wzięło udziału w debacie.

Wśród katolickich głosów niektórzy ustawodawcy twierdzą, że walka jest daleka od zakończenia. Baronessa Nuala O'Loan, była komisarz policji i doradczyni małżeńskiej, powiedziała, że wzrost hasel takich jak "moje prawa, mój wybór, moje ciało" uczynił społeczeństwo bardziej otwartym na to, co nazwała manipulacyjnym językiem dotyczącym współczucia i troski.

Ostrzegła również, że chrześcijanie nie powinni rezygnować z mówienia wprost, nawet gdy ich argumenty są odrzucane w debacie publicznej. "Chociaż to, co mówimy jako katolicy, może zostać zlekceważone, nasz głos wciąż rozbrzmiewa w społeczności ustawodawczej" – powiedziała. "Wciąż dociera do ludzi, którzy mogą nie używać języka świętości, ale wciąż wierzą, że pewne wartości powinny być chronione."

Z katolickiego punktu widzenia sprawa jest prosta, nawet jeśli polityka nie jest: życie nie należy do nas, by się nim zajmować. Niezależnie od tego, czy chodzi o eutanazję, wspomaganą samobójstwo czy aborcję, nauczanie Kościoła pozostaje spójne — każde ludzkie życie ma godność od poczęcia aż do śmierci naturalnej. Ta zasada to nie tylko preferencje religijne; To podstawa moralna, którą każde sprawiedliwe społeczeństwo powinno być w stanie uznać.

*Ojciec Anthony*

## Modlitwa



**Prosimy, pamiętajcie, by modlić się za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili o nasze modlitwy:** Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Lilian Cox, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.

**Proszę, miejcie w swoich modlitwach** Teresę Shaw (2018), Williama Brannigana (2022), Archiego Wilsona (1943), Frances Campbell (1995) **oraz wszystkich, których rocznice przypadają w tym czasie.**

## Wiadomości i wydarzenia

**Dołącz do nas na herbatę i kawę** w sali po niedzielnej Mszy. Serdecznie witamy gości i z przyjemnością podzielimy się z Wami naszą gościnnością. Mamy nadzieję, że się tam zobaczymy!

**Fundusz na naprawy** wyniósł łącznie £765 i niemal pokrył pełne koszty budowy ściany hali oraz kilku mniejszych prac. Dziękuję za wasze zasługi.



[campbeltown@rcdai.org.uk](mailto:campbeltown@rcdai.org.uk)



[www.stkieranscampbeltown.org](http://www.stkieranscampbeltown.org)



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>

parafia diecezji R.C. Argyll i Wysp; Charitable Trust, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, SC002876  
Proboszcz: ks. A. Wood, św. Kieran, Campbeltown; Tel. 01586 55216